
Przyznanie odznaczenia adw. Zdzisławowi Latoszyńskiemu

Palestra 46/3-4(531-532), 270

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

VARIA

Przyznanie odznaczenia adw. Zdzisławowi Latoszyńskiemu

Adwokat Zdzisław Latoszyński, postanowieniem Prezydenta RP z dnia 7 listopada 2001 r., został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za walkę o niepodległość i budowę demokracji po 1988 r.

Ponadto adw. Z. Latoszyński został wybrany do pełnienia funkcji sędziego Głównego Sądu Koleżeńskiego SZŻAK w Warszawie na drugą kadencję podczas trwania Zjazdu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w 1999 r.

Rajd prawników polskich w Górach Fogarskich (rumuńskie Karpaty Południowe)

W okresie od 26 do 29 września 2001 r. prawnicy polscy – dzięki Zrzeszeniu Prawników Polskich Oddział w Katowicach – mieli możliwość poznać kolejny ciekawy region górski: Góry Fogarskie w rumuńskich Karpatach Południowych zwane też Alpami Transylwańskimi. Wśród uczestników rajdu (2 autokary) było także szereg adwokatów.

Rumunia jest krajem rzadko dziś odwiedzanym przez turystów, toteż wycieczki w wysokie góry rumuńskie mają tę zaletę, że na szlakach turystycznych nie ma tłumów takich jak w Tatrach, czy w Alpach, jest wręcz dziewiczo.

Nicolae Ceaucescu zwany za życia „niezachodzącym słońcem Karpat” był między innymi inicjatorem budowy wspaniałej szosy przecinającej Karpaty z północy na południe poprzez liczne serpentyny, tunele w skałach, mosty wiszące nad przepaściami. Droga została wybudowana za jego życia i do dziś istnieje, choć na żadnej współczesnej mapie samochodowej Rumunii nie jest uwidoczniiona. Mieliśmy okazję jechać nią aż do urokliwego górskiego jeziora o nazwie Bilea Lac (Białe Jezioro), które jest rezerwatem przyrody i nad którym wódz miał swoją „daczę” – obecnie najwyższej położone schronisko górskie „Vila Paltinu” na wysokości 2044 m n.p.m. W tym bardziej niż skromnym schronisku można oglądać były apartament wodza: mizerny salonik oraz pokój sypialny z łazieneczką – dla Rumunów szczyt luksusu.